

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.1990  
CZĘŚĆ PIERWSZA (godz. 13.15)

WARSZAWA. Rozmowa z wiceministrem kultury i sztuki, Stefanem Starczewskim.

Stefan Starczewski: Litwini, podobnie jak inne grupy narodowościowe byli zorganizowani w różne stowarzyszenia, które obejmowała opieka MSW. Na mocy naszej decyzji postanowiliśmy przejąć od resortu spraw wewnętrznych te funkcje. Zakładamy bowiem, że aspiracje kulturalne są jedną z głównych spraw nurtujących środowiska mniejszości narodowych. Chcemy jednak działać z innymi strukturami rządu i dlatego wstępnie ustaliliśmy, że zwrócimy się do premiera Mazowieckiego z wnioskiem o powołanie międzyresortowej agencji rządowej, w skład której wejdzie minister edukacji narodowej, szef Komitetu d/s Radia i Telewizji, ministra kultury i sztuki, ministra Halla i być może jeszcze innych osób. Chodzi nam o to, by nie zaniedbać potrzeb mniejszości narodowych, wykraczających poza sferę podlegającą naszemu ministerstwu. Mimo trudnej sytuacji ekonomicznej nie chcielibyśmy, by możliwości swobodnego działania mniejszości narodowych uległy ograniczeniu. W związku z tym przejęliśmy np. na utrzymanie litewskie pismo "Ausza". Chcielibyśmy także wspierać finansowo działalność wydawniczą grup narodowościowych. Nie ukrywam, że przejęcie z gestii MSW spraw narodowościowych jest operacją posiadającą także wymiar polityczny. Obowiązujące od kilku miesięcy prawo o stowarzyszeniach gwarantuje wszystkim obywatelom, w tym także członkom mniejszości, swobodę zakładania organizacji społeczno - kulturalnych. Tak więc w sytuacji, gdy mamy pełną wolność stowarzyszania się nadzór MSW jest już zbędny. Oczywiście z nowymi regulacjami prawnymi wiąże się też pewne trudności. Zapewnienie swobody nieskrępowanego stowarzyszania się grupom obywateli jest elementem ogólniejszej koncepcji polegającej na uchyleniu bezpośredniej odpowiedzialności państwa za to co dzieje się w swobodnie zorganizowanych związkach, stowarzyszeniach czy zrzeszeniach. Ma to także negatywne skutki finansowe, ponieważ państwo tym samym rezygnuje z dotacji podmiotowych na rzecz stowarzyszeń w tym także stowarzyszeń mniejszościowych. Utworzenie tej agencji rządowej jest próbą zainteresowania przedstawicieli rządu problemem. W ten sposób sprawy mniejszości narodowych znajdują się w polu widzenia całej Rady Ministrów, a nie tylko jednego resortu. W obecnej trudnej sytuacji ekonomicznej z pewnością pomoże to znaleźć narzędzie, umożliwiające swobodny rozwój tych mniejszości.

SIS: Czy rząd polski miałby cokolwiek przeciwko temu, by organizacje, partie polityczne i stowarzyszenia działające na Litwie, a może wręcz rząd litewski wspomagały mniejszość litewską w Polsce materialnie i finansowo?

S.S.: Oczywiście nie mielibyśmy nic przeciwko temu. Fragniemy, by kontakty pomiędzy Litwinami żyjącymi w Polsce, a ich ojczyzną były w pełni swobodne. W dzisiejszej sytuacji gospodarczej szukamy różnych sposobów pomocy Litwinom i oczywiście byłoby nadzwyczaj wskazane, gdyby również w macierzy litewskiej znalazły się środki na to. Dla nas tj. dla Ministerstwa Kultury i Sztuki sprawa najtrudniejsza są kwestie wydawnicze związane z potwornie wysoką ceną papieru. Zapewne udałoby się nam tak ułożyć stosunki, by w tych kwestiach wydawniczych wzajemnie sobie pomagać, ale muszą tym być zainteresowane same podmioty. To właśnie chciałem mocno podkreślić: stworzenie agencji rządowej nie oznacza, że będziemy zastępować stowarzyszenia. Chcemy znaleźć środki na efektywną pomoc dla tych przedsięwzięć, które samodzielnie i w pełni swobodnie są urzeczywistniane w sposób oddolny i spontaniczny.

SIS: Czy w sferze zainteresowania ministerstwa znajdują się również mniejszości polskie, żyjące poza granicami kraju?

S.S.: Tak. Fragniemy, by stosunki Polaków z mniejszościami w naszym kraju miały w pewnym sensie charakter wzorcowy. Wiemy bowiem o tym, że jeżeli zdołamy ułożyć sobie stosunki z naszymi mniejszościami w sposób zgodny z zasadami praw człowieka i wymogami cywilizacji, to

wówczas będzie to zobowiązujące i wzorotwórcze dla innych krajów, w których żyją Polacy. Tak więc i z tego powodu jesteśmy zainteresowani tym, by te stosunki w Polsce były możliwie najlepsze. Obecnie pojawiła się nowa formuła organizacji społecznej której zadaniem byłoby podtrzymywanie kontaktu z wszystkimi Polakami, żyjącymi poza granicami Rzeczypospolitej. Parę dni temu w Sejmie odbyło się pierwsze spotkanie stowarzyszenia pod nazwą "Wspólnota Polska". Może jest to nazwa jeszcze nie do końca sprecyzowana i niezbyt fortunna, ale nie nazwa jest tu najważniejsza. Organizacja ta byłaby alterantywa dla istniejącego stowarzyszenia "Polonia". W tej sprawie zaangażował się marszałek Senatu Andrzej Stelmachowski. W tej chwili trwają prace nad statutem. Mamy nadzieję, że ta organizacja nawiąże inny rodzaj kontaktu z Polakami poza krajem, niż dotychczas działająca "Polonia". W szczególności zależy nam na pogłębieniu związków i na efektywnym wsparciu Polaków, żyjących w różnych krajach ZSRR.

SIS: Litwa jest tym krajem, gdzie problem Polski wywołuje najwięcej konfliktów i trudności. Z tego powodu wydaje się, że tam jest on problemem najpoważniejszym. Kwestia polska na Litwie jest oczywiście nie tylko kwestią samych Polaków lecz również władz i wpływowych sił społecznych tego kraju. Najważniejszą z tych sił jest "Sajudis". Czy ministerstwo pozostaje w kontakcie z tym ruchem, czy przeprowadzono jakiegokolwiek rozmowy z jego kierownictwem na tematy nas interesujące?

S.S.: Oficjalnych rozmów nie było. Ja osobiście rozmawiałem i spotykałem się z ludźmi z "Sajudisu". Myślę, że w końcu spotkamy się z "Sajudisem" w sposób bardziej oficjalny, by wszystkie te sprawy omówić. Dotąd jednak jeszcze takiego kontaktu nie było.

SIS: Dziękujemy za rozmowę.

WARSZAWA. 12.02. Otrzymałaliśmy komunikat następującej treści: "W dniu 8 lutego br. odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli działacze Komitetów Obywatelskich oraz środowisk i ugrupowań politycznych: Centrum Demokratycznego, Grupy Politycznej "Wola", Klubu Politycznego "Dziękania", Klubu Politycznego 88, Klubu Sierpień 80 z Poznania, Krajowego Kongresu Liberalów, Polskiego Stronnictwa Ludowego "Solidarność", Chrześcijańsko - Demokratycznego Stronnictwa Pracy i Unii Demokratów - "Baza". Uczestnicy spotkania uznali potrzebę kontynuowania wspólnych spotkań dla wymiany poglądów i ocen aktualnej sytuacji w kraju. Powołano zespół analiz politycznych." Pod komunikatem widnieją podpisy m.in. Sławomira Siwka, Jacka Maziarskiego, Jana Olszewskiego, Janusza Zabłockiego, Jarosława Kaczyńskiego, Jarosława A. Szczepańskiego. (SIS)

LUBLIN. Oświadczenie z dnia 12.02.: "Zarząd Regionu Środkowo - Wschodniego wita z uznaniem powstanie Niezależnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO w województwie lubelskim. Pamiętamy o funkcjonariuszach MO, tworzących ruch związkowy w roku 1981 i uważamy, że obecna inicjatywa lubelskich funkcjonariuszy jest godna poparcia kontynuacją. Z niepokojem obserwujemy przechodzenie do pracy w MO funkcjonariuszy SB. Jesteśmy zdania, że oddzielenie MO od SB przyczyni się do zdobycia przez milicję obywatelską zaufania społecznego. Stoimy na stanowisku, że związkowcy MO mają prawo decydowania w sprawach zawodowych, a także - wpływać na obsadę stanowisk kierowniczych." (SIS)

LUBLIN. 7.02. Specjalna komisja urzędu wojewódzkiego ustaliła stan prawny budynków użytkowanych przez PZPR, inne partie i instytucje społeczne na terenie województwa. Wstrzymano wszelkie decyzje dotyczące projektowanego zagospodarowania tych budynków. O ich dalszych losach zadecyduje komisja rządowa. (SIS)

LUBLIN. 9.02. Komisja Zakładowa NSZZ "S" Okręgowego Szpitala PKP w Lublinie zwróciła się do Sejmu RP o rozwiązanie służby bezpieczeństwa. (SIS)

KĘTRZYN. 5.02. rozpoczął się strajk okupacyjny budynku administracyjnego Zespołu Przetwórstwa Zbożowego w Kętrzynie. ZPZ w Kętrzynie jest jednym z zespołów wchodzących w skład wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego FPZ w Olsztynie. Najważniejsze decyzje podejmowane są przez olsztyńską dyrekcję, tam też wyliczane są koszty wyrobów, które są zawyżane (zwłaszcza takich produktów jak mąka, kasza, mieszanki, koncentraty paszowe). Załoga wysuwa dwa główne postulaty: odłączenie się ZPZ w Kętrzynie od wojewódzkiego przedsiębiorstwa w Olsztynie, oraz ukarania winnych doprowadzenia zespołu w Kętrzynie do obecnej sytuacji. Dyrekcja monopolu w Olsztynie straszy sankcjami prawnymi za uczestnictwo w akcji strajkowej. Komisje zakładowe NSZZ Solidarność zrzeszone w oddziale terenowym NSZZ "S" Kętrzyn oraz Zarząd Gminny NSZZ "S" Rolników Indywidualnych w Kętrzynie w pełni solidaryzują się ze strajkującą załogą i popierają jej postulaty. Oto fragment ich stanowiska: "Postulatów tych nie udało się zrealizować drogą bezstrajkową, a przedłużanie obecnego stanu rzeczy przynosi straty w gospodarce Kętrzyna i okolic. Zawyżane przez olsztyński monopol ceny ZPZ uderzają w interesy ludności (mąka, pieczywo), a szczególnie w interesy rolników (pasze).(...)" Także Komitet Obywatelski w Kętrzynie oraz Komitet Obywatelski gminy Kętrzyn popierają żądania załogi i stwierdzają, iż postulaty strajkujących są zasadne. (SIS)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZEŚĆ DRUGA (GODZ.15.00)

#### INFORMACJE KRAJOWE

RADOM. 9 lutego odbyło się spotkanie Krajowej Komisji Koordynacyjnej Ciepłownictwa NSZZ "Solidarność" z przedstawicielami ministerstwa budownictwa i gospodarki komunalnej. Omawiano sytuację i perspektywy rozwoju przemysłu energetyki cieplnej. Spotkanie ujawniło szereg rozbieżności. Rząd dąży do wprzagnięcia wszystkich przedsiębiorstw, bez względu na dzielące je różnice, w jednolity gorset przepisów restrukturyzacyjnych i uwłaszczeniowych. Tymczasem, na przykład, decentralizacja i rozdrobnienie WPECów i stworzenie na ich miejsce przedsiębiorstw miejskich czy rejonowych spowoduje pogorszenie jakości usług ciepłowniczych. Wykazały to dobitnie doświadczenia lat ubiegłych. Podobnie podporządkowanie energetyki cieplnej prawu do upadłości przedsiębiorstw może doprowadzić do rozwiązania elektrociepłowni w środku sezonu grzewczego. Błędna jest polityka fiskalna rządu, a zwłaszcza rygorystyczne egzekwowanie podatku z tytułu wzrostu funduszu płac. Do specyfiki przemysłu ciepłowniczego należy duża zmienność ilości zatrudnionych. Znacznie więcej ludzi pracuje tu w zimie niż latem i ta fluktuacja musi powodować wahania w funduszu płac. Przedstawiciele ministerstwa replikowali, że rozwiązania systemowe planu Balcerowicza są oparte na jednej zasadniczej przesłance: konieczności zwalczania inflacji. Stąd polityka "twardego pieniądza". Rząd zakłada możliwość korekt w przyjętym planie, i jak można sądzić, przychylił się do sugestii, aby tzw. przedsiębiorstwa użyteczności publicznej (ciepłownictwo, wodociągi, kanalizacja) poddać nieco odrębnej regulacji prawnej. Spotkania takie jak to radomskie, są organizowane po to, żeby najbardziej jaskrawe wynaturzenia systemu sygnalizować i korygować. (SIS)

RADOM. Walne Zebranie Delegatów NSZZ "S" przy RZPS "Radoskór" podjęło uchwałę krytykującą poczynania osób odpowiedzialnych za funkcjonowanie przedsiębiorstwa. Zdaniem delegatów, ogłoszony przez dyrekcję zamiar zwolnienia z pracy znacznej ilości pracowników produkcyjnych jest przedwczesny i musi zostać odczytany jako "rozpaczliwa próba przetrwania starego aparatu partyjno-zarządzającego kosztem ludzi pracy". Oburzenie związkowców wwołują przypadki wywożenia parku maszynowego z zakładu pod pretekstem działalności gospodarczej. Są one niczym innym, jak "rozkradaniem przedsiębiorstwa". Związek domaga się też jak najszybszego powołania dyrektora naczelnego kombinatu - vacat na tym stanowisku trwa już od trzech miesięcy. (SIS)

POPOLE. 12.02. Tomasz Ardzijewski z "Solidarności Walczącej" i

Zbigniew Cieśliński z Liberalno - Demokratycznej Partii Niepodległość zostali 1.02. ukarani przez kolegium do spraw wykroczeń w Opolu. Orzeczono im kary, odpowiednio: 21 tys. złotych grzywny i 21 dni aresztu z zamianą na grzywnę za "nieekazanie dowodu osobistego". Obydwaj brali udział w ubiegłorocznym incydencie pod KW PZPR, gdzie zostali zatrzymani i pobici jako podejrzani o wykonanie przed komitetem napisu "Precz z PZPR". (SIS)

OPOLE. 12.02. Wojewoda opolski po interwencji TZR NSZZ "S" Śląska Opolskiego przesłał do wszystkich prezydentów miast i naczelników gmin pismo polecające dopilnowanie, aby do czasu zakończenia prac komisji rządowej wstrzymać przekazywanie, wydzierżawianie i oddawanie w najem obiektów byłych partii politycznych i organizacji młodzieżowych. (SIS)

OPOLE. W nocy z 7 na 8.02. miało miejsce włamanie do siedziby Zarządu NSZZ "S" Regionu Śląska Opolskiego. Sprawca skradł komputer "Atari". Nie zabrał natomiast dyskietek, monitora i drukarki. Śledztwo prowadzi RUSW w Opolu. (SIS)

OPOLE. KZ NSZZ "S" w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Opolu zwróciła się do dyrektora o zrehabilitowanie, przywrócenie do pracy i materialne zadośćuczynienie Andrzejowi Kućmierzowi, zwolnionemu 2.09. 1982 roku przez komisarza wojskowego za złożenie kwiatów pod pomnikiem św. Katarzyny na terenie zakładu. (SIS)

TARNÓW OPOLSKI. KZ "S" w Zakładach Wapienniczych zwróciła się do rady pracowniczej o zwrot pieniędzy ze składek z 1981 roku z uwzględnieniem inflacji w latach 1981 - 1989. Rada pracownicza uwzględniła wniosek i postanowiła zwrócić "S" 9 mln 96 tysięcy złotych. (SIS)

OPOLE. Powstała Regionalna Sekcja NSZZ "S" Pracowników Rolnictwa Uspołecznionego. Przedstawiciele 11 kombinatów PGR wybrali przewodniczącego sekcji. (SIS)

OPOLE. W Zakładach Chemicznych "Blachownia" zebrano 147 tysięcy złotych na Fundusz Kędzierzyńskiego Komitetu Ludzi Dobrej Woli. (SIS)

OPOLE. 11.02. w auli Wyższej Szkoły Inżynierskiej odbyło się pierwsze z całego cyklu zaplanowanych przez ruch obywatelski Śląska Opolskiego spotkań na temat wyborów samorządowych. Wzięło w nim udział ok. 300 osób, w tym m.in. senator Józef Góralczyk, posełowie Bronisław Wilk i Wojciech Solarewicz, oraz przewodniczący TZR NSZZ "S" Jan Całka. Zebrani opowiedzieli się za przyjęciem ordynacji proporcjonalnej dla miast i większościowej w mniejszych okręgach wyborczych. Zaapelowali też do mieszkańców Opolszczyzny o wzięcie czynnego udziału w przygotowaniu zbliżających się wyborów samorządowych i o udział w II turze wyborów uzupełniających do senatu. (SIS)

OPOLE. 9.02. ks. bp Ordynariusz Diecezji Opolskiej Alfons Nossol przyjął profesor Dorotę Simonides, kandydata na senatora w wyborach uzupełniających z ramienia "S" oraz Jana Całkę, przewodniczącego TZR NSZZ "S" Śląska Opolskiego i Kazimierza Kobiątkę, prezesa stowarzyszenia "Ruch Obywatelski Śląska Opolskiego". Poinformowano ks. biskupa o przebiegu pierwszej tury wyborów do senatu i programie wyborczym kandydata "S". Podkreślono, że hasło "Śląsk wspólnym domem nas wszystkich" odzwierciedla stanowisko tych sił, które popierają kandydaturę Doroty Simonides. (SIS)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZĘŚĆ TRZECIA (GODZ. 15.30)

#### INFORMACJE ZAGRANICZNE

PRAGA. 12.02. ukazał się pierwszy numer "Skrtu" (Przekreślenie), miesięcznika humorystycznego Partii Umiarkowanego Postępu w Granicach Prawa i Towarzystwa na Rzecz Weselszej Współczesności.

Liczy 32 strony, kosztuje 4 korony. (SIS-WAI)

BRNO. Na zaproszenie Morawskiego Ruchu Obywatelskiego i Towarzystwa na rzecz Moraw i Śląska zebrało się 10.02. w Brnie ponad 6 tys osób, przedstawiciele rządów CRS i SRS, organów państwowych obu województw morawskich, instytucji społecznych oraz goście zagraniczni. Celem zgromadzenia było zapoznanie uczestników z programem inicjatyw morawskich i zapewnienie całej czechosłowackiej opinii publicznej, że problem samorządu morawo-śląskiego jest elementem jednoczącym, a rozwiązanie tego problemu przyczyniłoby się do wzrostu znaczenia kulturalnego i ekonomicznego Moraw i Śląska w ramach federacji czechosłowackiej. (SIS-WAI)

BRATYSŁAWA. 10.02 odbył się w Bratysławie drugi ogólnonarodowy Sejm Społeczeństwa Przeciwko Przemocy. Omawiano kwestie struktury ruchu obywatelskiego SPP. W trakcie obrad obecni zgodnie stwierdzili, że gwarantem demokracji decyzji centralnych będzie parlament składający się z 117 członków reprezentujących wszystkie powiaty i województwa Słowacji. Większość dyskutujących opowiedziała się za uściśleniem i konkretyzacją praw i powinności w ramach działalności SPP. Niektóre wystąpienia dotyczyły też działalności koordynacyjnej różnych stopni tego ruchu obywatelskiego. (SIS-WAI)

PROSTEJOV. 10.02. spotkało się tu 82 więźniów politycznych, którzy skazani byli łącznie na 449 lat, a odsiedzieli 290. Spotkanie zorganizowało Forum Przeciw Bezprawiu. Wygłoszono referat pt. "Nadużywanie psychiatrii". Obecny przedstawiciel komisji psychiatrycznej działającej przy Forum Obywatelskim w Brnie odpowiedział na wiele pytań dotyczących tego najbardziej wyrafinowanego, a nie rzucającego się w oczy środka represji stosowanego przez byłego reżim komunistyczny, który usuwał w ten sposób osoby niewygodne politycznie. (SIS-WAI)

WIADOMOSCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZĘŚĆ CZWARTA (GODZ.17.00)

#### INFORMACJE KRAJOWE

WARSZAWA. 12.02. w ratuszu odbyła się sesja Stołecznej Rady Narodowej, podczas której radni mieli ustosunkować się do decyzji premiera o odwołaniu dotychczasowego prezydenta m.st. Warszawy, Jerzego Bolesławskiego i wyznaczenia na ten urząd p.o. prezydenta stolicy Stanisława Wyganowskiego. W swoich wystąpieniach radni próbowali dociągnąć, czy tryb odwołania prezydenta Bolesławskiego z punktu widzenia proceduralnego był właściwy; czy premier dokonał odwołania, czy zwrócił się do prezydium rady o odwołanie prezydenta, czy wreszcie zawiesił go w czynnościach służbowych. Zwrócono uwagę, że w historii urzędu prezydenta Warszawy od 1938 r. żaden z nich nie był faktycznie wybierany. Nawet Stefan Starzyński pełnił urząd jako prezydent komisaryczny. Wielu radnych podkreśliło, iż wielokrotnie stawiano votum nieufności prezydentowi Bolesławskiemu, jednakże kolejne wnioski upadały, ze względu na bliski termin wyborów samorządowych. W swoim wystąpieniu przedstawiciel URM, wiceminister Kołodziejcki podkreślił, że nie przynależność do PZPR decydowała o odwołaniu go z urzędu, lecz 45 lat władzy PZPR, która sprawowała ją nieudolnie. Co się tyczy trybu odwołania, to pod nieobecność premiera, który przebywał pod koniec stycznia w podróży zagranicznej, odpowiednio pismo do Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, zawierające sugestie zwolnienia prezydenta z pełnienia obowiązków przesłał szef Urzędu Rady Ministrów, Jacek Ambroziak. W wyniku głosowania tajnego stołeczna rada nie odwołała z pełnionego stanowiska prezydenta Bolesławskiego. Na 189 radnych uprawnionych do głosowania udział wzięło 167, spośród których przeciw odwołaniu głosowało 92. Jerzy Bolesławski wyraził zadowolenie z wyników głosowania. Stwierdził jednak, że w obecnej sytuacji pełnienie przez niego funkcji prezydenta jest niemożliwe. Wobec braku akceptacji społecznej byłoby szkoda dla miasta i województwa nadal sprawować urząd. Aby nie przedłużać nadal tej patowej sytuacji Jerzy Bolesławski złożył rezygnację. Prezydium Stołecznej Rady Narodowej wystosowało pismo do premiera Mazowieckiego z prośbą o

ustosunkowanie się do głosowania oraz o wyznaczenie kolejnych kandydatur na prezydenta Warszawy. Stanisław Wyganowski nadal pełni obowiązki prezydenta.

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZĘŚĆ PIĄTA (GODZ.17.50)

#### INFORMACJE KRAJOWE

WARSZAWA, 12.02. w siedzibie NSZZ RI "S" odbyła się konferencja prasowa, w której udział wzięli przewodniczący NSZZ RI Gabriel Janowski, rzecznik prasowy Związku, Piotr Dąbrowski i pełnomocnik związku ds. wyborów do samorządu terytorialnego, Zygmunt Berdychowski. Tematem konferencji była kwestia przejmowania spółek rolniczych i przygotowań do wyborów samorządowych. Zdaniem "S"RI jednym z podstawowych zadań mającym na celu uzdrowienie gospodarki rolnej jest przygotowanie rolników do przejmowania kontroli nad spółdzielczością. Wspomniano o trudnościach, jakie "S"RI napotyka w dostępie do środków masowego przekazu (np. nieopublikowany wywiad Gabriela Janowskiego dla "Gazety Wyborczej") G. Janowski stwierdził, że PRiTV powinny nadawać programy instruktażowe dla rolników na temat tworzenia i odzyskiwania spółdzielczości. Jak na razie rozmowy z prezesem Środowiskiem i premierem Mazowieckim na temat szerszego dostępu do środków masowego przekazu nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. "Ile będzie miejsca w telewizji dla nas - tyle żarcia na stole" - skwitował tę kwestię rzecznik prasowy "S"RI. G. Janowski poinformował o przygotowywanym obecnie programie gospodarczym alternatywnym do planu Balcerowicza. Pierwsze czytanie tego programu odbędzie się pod koniec lutego. Poruszając kwestię funduszu EWG, Janowski stwierdził, iż jest on zbyt wolno rozdysponowywany. W kwestii wyborów samorządowych Z. Berdychowski poinformował, że "S"RI będzie szła do wyborów z tymi organizacjami, z którymi będzie jej po drodze. Decyzję o tym, czy będą to Komitety Obywatelskie, czy inne organizacje, będą podejmowane na szczeblu lokalnym. Z. Berdychowski poinformował, że "S" RI opowiada się za stworzeniem warunków umożliwiających wybór najlepszych tj. za ordynacją większościową. "Polska nie ma czasu na partyjniactwo w wyborach lokalnych" - skwitował G. Janowski. (SIS)

WARSZAWA. Uchwała Prezydium Rady Krajowej i Przewodniczących Rad Wojewodzkich NSZZ RI "Solidarność" z dn. 5.02.1990 w kwestii przywrócenia wsi spółdzielczości.: "Organizacje spółdzielcze na wsi zostały powołane i wybudowane siłami i kosztem rolników. Jest to powszechnie sprawdzona najbardziej właściwa, najtańsza i najskuteczniejsza forma zaopatrywania w środki produkcji i inne niezbędne artykuły. Przechowalnictwo, przetwórstwo i zbyt plodów rolnych na tej zasadzie pozwala rolnikom zachować kontrolę nad zagospodarowaniem i wykorzystaniem owoców ich pracy. Organizacje te jednak zostały nam odebrane siłą, upaństwowione, zbiurakrytazowane, skorumpowane i skompromitowane. Stały się aparatem nie wsparcia i ułatwień, ale wyzysku, ucisku i demoralizacji. Dla lokalnej nomenklatury i klik stały się źródłem niesprawiedliwych korzyści, siedliskiem kumoterstwa i narzędziem panowania nad wsią, na zasadzie "dziel i rządź". Monopole te były i są powodem marnotrawstwa i napędzania wysokich cen, za które obwinia się dziś nas, rolników. Nieliczne, dobrze pracujące spółdzielnie ani ich uczciwi pracownicy nie mogą niestety zmienić tego obrazu. Stało się tak ponieważ podeptane zostały niezbywalne zasady działania spółdzielczości. Najwyższa ich władza, walne zgromadzenia członków stały się fasadową dekoracją bez znaczenia. Nie są przestrzegane zasady demokratycznych wyborów do rad nadzorczych. Rady te, wybrane oddolnie, powinny zatrudniać i odwoływać zarządy oraz pilnować dobrej pracy spółdzielni i zatrudnionych w niej pracowników. Majątek spółdzielczy, naszą własność, musimy odzyskać i tak nim zarządzać by pracował na użytek wszystkich - rolników i konsumentów!. Droga do tego wiedzie, zgodnie z uchwałą sejmową z dnia 5.02.1990 r., poprzez organizację kampanii wyborczych i sprawne przeprowadzenie wyborów do nowych rad nadzorczych wszystkich jednostek spółdzielczych w naszym terenie: Gminnych Spółdzielni "Samopomoc Chłopska", Spółdzielni Kółek Rolniczych, Okręgowych Spółdzielni

Mleczarskich i Banków Spółdzielczych. Związek i jego członkowie powinni włączyć się w te wybory z całym zdecydowaniem. Działania zmierzające do odzyskania gospodarki, obok wyborów samorządowych do rad gminnych, są dziś rzeczą najważniejszą i najpilniejszą. Do czasów wyboru i ukonstytuowania nowych rad nadzorczych żądamy kategorycznie powstrzymania grabieży i rozsprzedawania majątku spółdzielczego przez stare zarządy lub nowe bezprawne spółki. Należy nawiązać kontakt i porozumieć się z pracownikami spółdzielni i ich związkami zawodowymi, w celu podjęcia wspólnych działań i uniknięcia niepotrzebnych konfliktów. Jednocześnie zwracamy się do władz państwowych o maksymalne uproszczenie przepisów administracyjno-finansowych obowiązujących dotychczas w spółdzielczości. Terenowe organizacje związku prosimy o nadsyłanie informacji o przebiegu i wynikach naszej akcji, a zwłaszcza o sygnalizowanie powstających trudności." Podpisano: Gabriel Janowski, Przewodniczący NSZZ "S" RI (SIS)

WARSZAWA. Krajowa Rada NSZZ RI "Solidarność" opracowała program pt. "Odzyskać spółdzielnie wiejskie" w której czytamy m.in.: "Odbierzemy nomenklaturze spółdzielnie. Sejm uchwalił zmiany w organizacji i działaniu spółdzielni. Do 31 marca we wszystkich spółdzielniach powinny zostać wybrane rady nadzorcze, które z kolei wybiorą w tym samym terminie zarządy spółdzielni. Nieprzeprowadzenie wyborów w tym terminie spowoduje przejście spółdzielni w stan likwidacji." Program zawiera informacje instruktarzowe dotyczące przemian w spółdzielczości rolniczej. Każdy zarząd gminny NSZZ RI "S" wyznacza pełnomocnika ds. wyborów w spółdzielniach, którego zadaniem jest dopilnowanie aby wybory odbyły się zgodnie z ustawą. Dalsze zalecenia dotyczą list członków, zebrania grup członkowskich, walnych zgromadzeń. Jak czytamy w programie: "Zmiany w spółdzielniach przeprowadzimy współdziałając z pracownikami spółdzielni. Mamy z nimi wspólny interes, aby nie marnotrawił się nasz wspólny majątek, aby spółdzielnie stały się dochodowe." (SIS)

WARSZAWA. 12.02. do kancelarii premiera Tadeusza Mazowieckiego wpłynęło pismo otwarte, skierowane przez plocki oddział PPS, w którym czytamy: "Okręgowy Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej w Plocku koncentrując swoje działania na stworzeniu warunków dla zmian w sferze politycznej i gospodarczej, po zapoznaniu się z całokształtem działalności wojewody plockiego, Antoniego Bielaka, stwierdza, iż działalność ta nie jest zgodna z tendencją zmian następujących w kraju. Ze względu na opinie społeczną i znane fakty dotyczące postawy wojewody plockiego, Antoniego Bielaka, stwierdzamy, że reprezentuje on skompromitowany system sprawowania władzy i metody, które doprowadziły do ruiny gospodarczej i ekologicznej województwa plockiego. W związku z powyższym, żądamy odwołania Antoniego Bielaka ze stanowiska wojewody i umożliwienie tym samym zakończenia działania destrukcji społecznej na naszym terenie." (SIS)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZĘŚĆ SZÓSTA (GODZ.

#### INFORMACJE KRAJOWE

KONIN. 10.02.90.r odbyła się pierwsza tura II Walnego Zjazdu Delegatów Regionu Konińskiego NSZZ "Solidarność". W trakcie obrad sprawozdania wygłosili: przewodniczący regionu Ryszard Stachowiak, który zrelacjonował historię i działanie związku od 80 r. do 88 r. łącznie z działalnością podziemną, Paweł Kotlarski relacjonujący działalność związku od 1988 r. do Zjazdu. Po nich zabrał głos Spyszkiewicz, przewodniczący komisji rewizyjnej, i przedstawił sprawozdanie finansowe oraz zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium ustępującym władzom związku. Wniosek przeszedł przy 140 głosach za i 4 wstrzymujących się. Z sali zgłoszono wniosek formalny o nadanie tytułu honorowego przewodniczącego koledze Ryszardowi Stachowiakowi w uznaniu jego zasług dla związku. Następnie rozpoczęto zgłaszanie kandydatów na przewodniczącego związku. Zgłoszono: Stefana Piotrowskiego (KWB "Adamów"), Zbigniewa Ładosz (Huta Aluminium "Konin"), Krzysztofa Buszko (Kopalnia Węgla

Brunatnego "Konin"). Odmówili kandydowania - Wojciech Zaleski (oświata), Paweł Kotlarski (Woj.Szpital Zespolony) - dotychczasowy przewodniczący ZR. W wyniku tajnego głosowania kandydaci otrzymali następująca ilość głosów: Piotrowski 39, Ładosz 55, Buszko 48. W tajnym głosowaniu w drugiej turze S.Piotrowski zrezygnował z dalszego kandydowania, Z.Ładosz otrzymał 74 głosy, K.Buszko otrzymał 65 głosów na 139 głosów ważnych przy 143 głosach oddanych. Przewodniczącym związku został Zbigniew Ładosz. Po wyborze przewodniczącego rozpoczęto zgłaszanie kandydatur do Zarządu Regionu, do którego wybory odbędą się w drugiej turze WZD. Następnie zgłoszono, odczytano i przegłosowano uchwałę o następującej treści: "Nowe rady narodowe wybrane w majowych wyborach uzyskują wielkie kompetencje na swoim terenie we wszystkich dziedzinach życia. Uzyskują one min. wpływ na funkcjonowanie większości zakładów pracy w naszym regionie. Od ich decyzji zależy życie naszych rodzin, funkcjonowanie handlu, szkół, służby zdrowia, itd. Związek nie może pozostać obojętny wobec składu osobowego i programu przyszłych rad. Wiele decyzji podejmowanych będzie jednak na szczeblu wojewódzkim, bądź to przez sejmik wojewódzki, bądź przez desygnowanych przez sejmik na stanowiska w administracji urzędników. Zakładowym organizacjom związkowym nie może więc być obojętny także skład rad narodowych poza ich terenem, w województwie. Wymaga to od związku zaangażowania się w wybory, w ruch Komitetów Obywatelskich, tak lokalnie, aktywizując wszystkie Komisje Zakładowe, jak i w skali województwa poprzez Zarząd Regionu. W tym celu II Zjazd Delegatów Regionu Konińskiego NSZZ "Solidarność" powołuje wojewódzki Komitet Wyborczy "Solidarność" przy zarządzie Regionu NSZZ "Solidarność" w Koninie. Zadaniem wojewódzkiego Komitetu Wyborczego "Solidarność" jest działanie w oparciu o uchwałę prezydium TZR z 7.02. 1990, a także służenie Komitetom Obywatelskim wszechstronna pomocą techniczną, programowa i organizacyjna." (SIS)

WROCLAW. 10.02. odbyło się drugie Walne Zebranie Delegatów Oddziału Wrocławskiego NSZZ "S". Brało w nim udział 279 z 341 delegatów reprezentujących województwo wrocławskie oraz ziemie - bolesławiecką, brzeską, kamiennogórska, nowosolską i zgorzelecką. Porządek obrad przewidywał m.in. wybór przewodniczącego i zarządu oddziału wrocławskiego oraz dyskusję programową. Kandydatami na szefa oddziału byli - Włodzimierz Mękarski - delegat "Mostostalu", dotychczasowy wiceprzewodniczący Regionu Dolny Śląsk, popierany przez RKW i Tomasz Wójcik - przewodniczący KZ "S" popierany przez RKS. 36-oma głosami zwyciężył T. Wójcik. Fakt ten spowodował, iż większość kandydatów do zarządu (osoby wysunięte przez Komisję Wyborczą Regionu, dotychczasowi członkowie Prezydium i RKW), wycofała swoje kandydatury, motywując to brakiem możliwości współpracy z nowo wybranym przewodniczącym. Ostatecznie na liście kandydatów do Zarządu znalazło się 29 osób. Przeprowadzono trzy głosowania, w trakcie których wyłoniono 6 członków Zarządu, reszta delegatów albo nie uzyskała wymaganej większości, albo też wycofała się. Zostało więc 12 vacatów, o losie których zadecyduje w dniach 2-4 marca Zjazd Regionalny. Zjazd Regionalny ustosunkuje się także do decyzji podjętych na Zebraniu Oddziału.

Po wyborze T.Wójcika na przewodniczącego Oddziału, Władysław Frasyniuk powiedział: "To, co się tutaj dzisiaj stało, osobiście traktuję jako votum nieufności wobec dotychczasowego programu RKW. Powiem, może nieskromnie, że jest konkretny program, realizowany od Sierpnia 80, poprzez 13 Grudnia, aż do dzisiaj. Program realizowany z olbrzymim sukcesem. Te właśnie osoby, m.in. Włodek Mękarski, przez 10 lat pilnowały tego programu, który pozwolił przetrwać Związkowi w naszym Regionie na pozycji czołowej w kraju. Wygrała linia, która nie ma żadnego programu. Jest to dla mnie wstrząsające, bo wchodzimy teraz w bardzo trudny okres, w którym liczyć się będzie zaplecze merytoryczne, a także pewna konsekwencja i odwaga. Górę bierze jednak inna linia, i tym samym został wyrażony brak zaufania do dotychczasowej. Wygrał człowiek, który propagował bojkot wyborów, Okragły Stół i powstawanie jawnych komitetów organizacyjnych. I wówczas, gdy można już było jawnie działać, to nie policja, ale program, który reprezentował T.Wójcik blokował nasze działania." (SIS)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZĘŚĆ SIODMA (GODZ.19.30)

INFORMACJE KRAJOWE

KATOWICE. 11.02. Prawie całą dobę trwały obrady pierwszej tury Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ "S" Regionu śląsko-Dąbrowskiego. Obrady otworzył Alojzy Pietrzyk, przewodniczący ustępującego zarządu RKW. Następnie przemówił ks. bp Damian Zimoń, ordynariusz katowicki, który wyraził nadzieję, że "delegaci obradując nie przyniosą swojemu Biskupowi wstydu." Alojzy Pietrzyk złożył następnie sprawozdanie z działalności RKW wybranego na II WZD mówiąc m.in.: "Ustępującemu zarządowi przyszło działać w okresie gwałtownych przemian społeczno-politycznych zachodzących w kraju i całej Europie Wschodniej. Rozpoczął on działalność w momencie, gdy "Solidarność" była nielegalna, a kończy, gdy PZPR faktycznie już nie istnieje. Ten czas pełen dramatycznych zwrotów wymagał zaangażowania się nie tylko w problemy związkowe, lecz również uczestnictwa w wielu sprawach rozstrzygających o losach naszego kraju. Kończąc swą kadencję Zarząd Regionu dziękuje wszystkim, którzy pomogli w budowaniu naszego Związku."

W czasie zjazdu, członek ustępującego zarządu, Andrzej Andrzejczak, wysunął zarzut, że pieniądze, które przekazał Alojzemu Pietrzykowi, (20 tys. dolarów - dar związkowców ze Szwecji), nie wpłynęły do kasy związku. A. Pietrzyk zaprzeczył zarzutowi i srtwierdził, że nigdy nie otrzymał pieniędzy od A. Andrzejczaka. Postawienie zarzutów spowodowało dyskusję. Ostatecznie jednak zjazd udzielił absolutorium ustępującemu zarządowi, a zarzuty uznano za osobista sprawę zainteresowanych. Następnie przystąpiono do prezentacji kandydatów na przewodniczącego. Zgłoszono osiem osób. Zjazd podjął także trzy uchwały: o przeniesieniu siedziby regionu do Katowic, ustaleniu liczby osób we władzach regionalnych związku (29 osób zarząd, 7 osób komisja rewizyjna) oraz regulacji zaległych płatności i składek na rzecz regionu. Na koniec podano kandydatury do Zarządu Regionu (60 osób), Komisji Rewizyjnej (7 osób) i delegatów na zjazd krajowy (135 osób). Przesłuchania do wyborów odbędą się w II turze zjazdu, w dniach 3-4 marca 1990. (SIS)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZĘŚĆ OSMA (GODZ.19.30)

INFORMACJE KRAJOWE

TORUN. 10.02. odbyło się kolejne posiedzenie ZR NSZZ "S", na którym uchwalono stanowisko wobec wyborów do samorządu terytorialnego. Intencją ZR "S" jest, aby walka wyborcza rozegrała się pomiędzy predystynowanymi do tego partiami i ugrupowaniami politycznymi. "Jako związek zawodowy - czytamy w oświadczeniu - nie chcemy zastępować partii politycznych i innych sił, które powinny odegrać główną rolę w wolnej grze wyborczej. Aby jednak zrealizować nasze zadania statutowe, musimy mieć wpływ na kształtowanie polityki gospodarczej i społecznej w naszym regionie. Dlatego też, jako Zarząd Regionu, poprzemy ten program, który będzie najbliższy naszym idealom i dążeniom oraz tych ludzi, którzy dadzą największą gwarancję jego realizacji." W praktyce oznacza to, iż ZR "S" nie wystąpi we wspólnym bloku wyborczym z żadną siłą biorących udział w wyborach, także z komitetami obywatelskimi. Zdaniem rzecznika prasowego ZR "S" stanowisko takie jest nie tylko przejawem praktycznej realizacji zasad pluralizmu politycznego, ale także rodzi nadzieję na to, iż kampania wyborcza zaktywizuje różnorodne siły polityczne w regionie. (SIS)

TORUN. 10.02. podczas posiedzenia ZR NSZZ "S" podjęto decyzję o uruchomieniu, z dniem 1.03, punktu pomocy dla pozostających bez pracy członków związku. Głównym zadaniem punktu będzie udzielanie informacji o przysługujących uprawnieniach i świadczeniach, a także o wolnych miejscach pracy i możliwościach zmiany kwalifikacji. Punkt działać będzie w opraciu o organizowany w Toruniu oddział Fundacji

Gospodarczej "S". (SIS)

TORUN. 10.02. skierowano do konsultacji z komisjami zakładowymi projekt organizacji funduszu ochrony pracowników. Głównym źródłem finansowym funduszu miałyby być dobrowolne dotacje komisji zakładowych "S". (SIS)

TORUN. 12.02. zarejestrowano przedsiębiorstwo związkowe "Soltor" - spółka z.o.o.. Jego zadaniem ma być prowadzenie działalności gospodarczej na rzecz regionalnej "S" oraz pomoc w podejmowaniu podobnych przedsięwzięć przez komisje zakładowe "S". (SIS)

TORUN. Dzięki współpracy ZR NSZZ "S" z francuską centralą związkową CFDT, spółdzielcy francuscy z Borge en Bresse (okolice Lyonu) zawarli porozumienie z toruńską spółdzielnią mleczarską. Efektem tego porozumienia są dwie spółki z kapitałem francuskim. Pierwsza zajmuje się produkcją sera. Druga ma zamiar stworzyć sieć sklepów typu super - market. Otwarcie pierwszego takiego sklepu, wyposażonego całkowicie (zarówno w sprzęt jak i towary) przez Francuzów, odbędzie się 23.03. (SIS)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZEŚĆ DZIEWIĄTA (GODZ.19.50)

#### INFORMACJE KRAJOWE

GDANSK. 12.02. odbyło się spotkanie przedstawicieli krajowych sekcji branżowych NSZZ "S" poświęcone dyskusji nad miejscem i rolą struktur branżowych w życiu związku. Opracowano następujący dokument:

"1. Zebrani postanawiają kontynuować takie spotkania w celu wypracowania propozycji dla Komisji Programowej zjazdu, które posłużą do przygotowania elementów programu do dyskusji na II Krajowym Zjeździe Związku. Winny one stać się ważnym głosem w debacie nad modelem związku, która ma przygotować NSZZ "Solidarność" do nowych nadchodzących zadań. Zebrani uważają, iż należy podjąć dyskusję nad następującymi problemami: a) zwiększenie roli sekcji w działaniach na rzecz ochrony i warunków pracy i płacy, b) zmiany modelu związku z obecnego na terytorialno-branżowy, c) zmian prawnych w zakresie funkcjonowania związku, d) zmian zasad finansowania struktur branżowych, e) zmian dotyczących podziału składki członkowskiej, f) wydłużenia kadencji związkowej, g) zwiększenia udziału krajowych sekcji branżowych w kontaktach zagranicznych związku.

2. Zebrani postanawiają przedyskutować merytoryczne problemy z którymi mają do czynienia sekcje w poszczególnych branżach aby można je było wykorzystać w opracowaniu projektu programu związku.

3. Zebrani postanawiają również, iż władze sekcji krajowych podejmą dyskusję nad połączeniem sekcji branżowych w celu wzmocnienia ich oddziaływania na życie związku. Projekty wypracowane w sekcjach zostaną przedstawione i przedyskutowane na najbliższym zebraniu ogólnym.

4. Następne spotkanie odbędzie się w Gdańsku, 12.03.1990. o godzinie 11. Dokument podpisali przedstawiciele krajowych władz 56 sekcji branżowych NSZZ "Solidarność". (SIS)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZEŚĆ DZIESIĄTA (GODZ.21.15)

#### INFORMACJE ZAGRANICZNE

SOFIA. 10.02. w programie telewizyjnym przedstawiciel Bułgarskiej Partii Zielonych zażądał stworzenia niezależnej komisji lekarskiej dla zbadania stanu zdrowia fizycznego i psychicznego Teodora Ziwkowa. Jak dotychczas (do 12.02) rząd nie ustosunkował się do tego postulatu. (SIS-WAI)

SOFIA. 11.02. była minister sprawiedliwości - członek Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego oświadczyła, że jeśli Bułgarska Partia Komunistyczna nie zgodzi się na zlikwidowanie komórek partyjnych w zakładach pracy, Związek nie wyklucza możliwości rezygnacji z dalszego uczestnictwa w rozmowach Okrągłego Stołu. (SIS-WAI)

PERNIK. 11.02. Unia Sił Demokratycznych zorganizowała manifestację antykomunistyczną. Przemawiający prezes Unii - Żelju Żelew podkreślił, iż Unia stara się podnieść rolę Okrągłego Stołu do miana organu pojednania narodowego. Żelew zapowiedział jednak, iż w wypadku niepodjęcia decyzji o rozwiązaniu komórek partyjnych w zakładach pracy, Unia Sił Demokratycznych zrezygnuje z dalszych negocjacji przy Okrągłym Stole lub wezwie do masowych manifestacji. (SIS-WAI)

PLOVDIV. 10.02 odbyła się konferencja Niezależnej Federacji Pracy "Podkrepa". Leader ugrupowania dr Konstantin Krenczew oświadczył, iż naród będzie musiał zapłacić wysoką cenę za pokojowe przejście od patologicznego do normalnego rozwoju państwa. Według niego Okrągły Stół pełni rolę senatu w parlamencie. Krenczew nie odrzucił możliwości koalicji przedwyborczej "Podkrepy" z Bułgarskim Ludowym Chłopskim Związkiem. (SIS-WAI)

SOFIA. 10.02. grupa inicjatywna Bułgarskiej Partii Socjal-Demokratycznej zarzuciła obecnemu kierownictwu partii niedostateczne dążenie do reform. W związku z tym grupa ta postanowiła stworzyć w ramach istniejącej partii frakcję niemarksistowską. (SIS-WAI)

SOFIA. 12.02. Zrzeszenie Ludowe "Podkreblenie" oświadczyło, że będzie dążyć do ustanowienia w Bułgarii monarchii parlamentarnej.

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ SIS 12.02.90  
CZĘŚĆ JEDENASTA (GODZ.22.00)

#### INFORMACJE ZAGRANICZNE

KIZYL. 7.02. Odbyło się tu zebranie założycielskie Frontu Ludowego Tuwińskiej ARR. Wcześniej odbyła się konferencja organizacyjna przedstawicieli Frontu. W czasie zebrania wyłoniono grupę na rzecz przygotowań do zjazdu deputowanych ludowych ZSRR, zostały przygotowane statut i program frontu. Przewodniczący Frontu A.K. Biczelbe został zaproszony na rozmowy w Komitecie Obwodowym KPZR, gdzie został oskarżony o ekstremizm i awanturyzm polityczny. Biczelbe jest pracownikiem naukowym Instytutu Literatury i Języka Tuwińskiego i został wysunięty na deputowanego do RSFRR oraz Tuwińskiej ARR.

MIKOŁAJÓW. Pomimo tego, że miasto to uważane jest za zamknięte, 9.02. przybyło do niego 2 adwokatów z Norwegii, członków międzynarodowego stowarzyszenia adwokatów. Wraz z nimi przyjechali wiceprzewodniczący Związku Prawników Rosyjskich prof. A. Ziwiś oraz współpracownik Międzynarodowego Funduszu "Ocalenie i rozwój ludzkości" A. Lurie. Celem wizyty jest wyjaśnienie sprawy karnej z sierpnia 1988 w której rozpatrywano przypadek zabicia żołnierza. O dokonanie zabójstwa podejrzewano pracownika stoczni czarnomorskiej D. Bermana, zatrzymanego niedaleko miejsca zbrodni. Śledztwo wykazało jego winę, jednak na pierwszym procesie oskarżenie zostało obalone. Tym niemniej sąd nie uniewinnił oskarżonego. obrońcy Bermana zwrócili się do międzynarodowych komitetów obrony praw człowieka o interwencję. 9.02. członkowie komisji uczestniczyli w posiedzeniu sądu rejonowego w Mikołajowie, który rozpatrywał apelację adwokatów.

MIKOŁAJÓW. 11.02. odbył się tu wiec przedwyborczy, zorganizowany przez Ruch Demokratyczny, Okręgowe Stowarzyszenie Ekologiczne, Ukraiński "Ruch", Stowarzyszenie Języka Ukraińskiego, Towarzystwa "Memorial" i in. Na wstępnej naradzie przedstawiciele tych organizacji stwierdzono, że aparat partyjny do tej pory pod najroźniejszymi pretekstami odmawiał rejestracji kandydatów demokratycznych. Protesty kierowane przez społeczeństwo do

funkcjonariuszy aparatu pozostały bez odzewu.

NOWOSYBIRSK. 9.02. Przed budynkiem gazety "Sowietskaja Sibir" członkowie miejskiego klubu wyborczego oraz miejscowego oddziału Związku Demokratycznego przeprowadzili pikietę na znak protestu przeciw brakowi obiektywnych wiadomości na temat kampanii przedwyborczej w miejscowej prasie. Gazety nowosybirskie prowadzą jawną oszczerczą kampanię przeciwko kandydatom Bloku Demokratycznego "Nowa Fala".